

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 grudnia 2018 roku

Sąd Rejonowy w Piotrkowie Tryb. VII Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Anna Krzaczyńska-Sobczak

Protokolant: stażysta P. S.

Prokurator: Tomasz Retyk

po rozpoznaniu w dniu 26 czerwca 2018 roku, 23 listopada 2018 roku

sprawy **M. R.** s. S. i J. z domu T. ur. (...) w O.

oskarżonego o to, że:

w dniu 07 maja 2017 r. w miejscowości Ł. (...), woj. (...) nieumyślnie naruszył zasady w ruchu drogowym ten sposób, że wyjeżdżając z parkingu samochodem osobowym marki V. (...) nr rej. (...) nienależycie obserwował drogę i włączając się do ruchu, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu K. S. kierującemu motocyklem marki H. nr rej. (...) poruszającemu się drogą z pierwszeństwa przejazdu K. S. kierującemu motocyklem marki H. nr rej. (...) poruszającemu się drogą z pierwszeństwem przejazdu, doprowadzając do wypadku drogowego w wyniku którego K. S. doznał: urazu wielonarządowego ze wstrząsem urazowy i ostrą niewydolnością oddechową, niewielkiego stłuczenia płata czołowego mózgu i niewielkiego krwiaka podpajęczynówkowego po stronie lewej, niedowładu połowicznego prawostronnego, zaburzeń mowy o typie afazji, nieznacznej odmy opłucnowej lewostronnej, oraz stłuczenia mięszu płuc w częściach grzbietowych, złamania kłykcia potylicznego czaszki, złamania głowy kości promieniowej prawej, a obrażenia te naruszyły czynności narządów ciała pokrzywdzonego na czas powyżej 7 dni, i należy je zakwalifikować z art. 156 kk – jako chorobę realnie zagrażającą jego życiu

tj. o czyn z art. 177 § 2 kk

orzeka:

- oskarżonego **M. R.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 177 § 2 kk wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;
- na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk, art. 70 § 1 kk wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres próby wynoszący 2 (dwa) lata;
- na podstawie art. 71 § 1 kk wymierza oskarżonemu karę grzywny w ilości 100 (stu) stawek dziennych przy ustaleniu wysokości jednej stawki na kwotę 40 (czterdziestu) złotych;
- na podstawie art. 72 § 1 pkt. 1 kk zobowiązuje oskarżonego do pisemnego informowania sądu co 6 (sześć) miesięcy o przebiegu okresu próby licząc od uprawomocnienia się wyroku;
- zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego K. S. kwotę 619, 92 (sześćset dziewiętnaście złotych dziewięćdziesiąt dwa grosze) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

6. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1156, 98 (jeden tysiąc sto pięćdziesiąt sześć złotych dziewięćdziesiąt osiem groszy) tytułem zwrotu wydatków oraz kwotę 180 (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem opłaty.

Sygn. akt VII K 666/17

UZASADNIENIE

W dniu 7 maja 2017 roku, przed godzina 17:00 M. R. wsiadł wraz z żoną i dzieckiem do swojego samochodu marki V. (...) numer rejestracyjny (...) zaparkowanego na parkingu przykościelnym w miejscowości Ł.. Oskarżony ruszył z parkingu. M. R. chciał włączyć się do ruchu i skręcić w lewą stronę w kierunku miejscowości O..

Dowód: wyjaśnienia oskarżonego M. R. k.- 103 odwr., 164

Droga w miejscu zdarzenia jest drogą asfaltową o szerokości jezdni wynoszącej 6 metrów. Z uwagi na teren zabudowany, administracyjnie dopuszczalna prędkość wynosi 50 km/h. Szerokość parkingu znajdującego się przy kościele z którego wyjeżdżał oskarżony wynosi 9 metrów. Przy wyjeździe z parkingu znajduje się znak B- 20 „stop”.

Dowód: opinia biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych wraz z ustną uzupełniającą k.- 79- 90, 180- 181
protokół oględzin miejsca wypadku drogowego wraz ze szkicem k.- 7- 9

M. R. wyjechał z parkingu na drogę , skręcając w lewą stronę w kierunku miejscowości O.. Przed zakończeniem manewru włączania się oskarżonego do ruchu, w trakcie wykonywania skrętu w lewo, przed całkowitym wjazdem samochodu V. (...) na swój prawy pas ruchu, kierujący motocyklem marki H. numer rejestracyjny (...) jadący drogą z pierwszeństwem uderzył w lewy tył samochodu prowadzonego przez oskarżonego.

Dowód: opinia biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych wraz z ustną uzupełniającą k.- 79- 90, 180- 181
protokół oględzin miejsca wypadku drogowego wraz ze szkicem k.- 7- 9

protokół oględzin pojazdów k.- 3-4, 5-6

W wyniku przedmiotowego zdarzenia K. S. doznał następujących obrażeń ciała: urazu wielonarządowego ze wstrząsem urazowym i ostrą niewydolnością oddechową, niewielkiego stłuczenia płata czołowego mózgu i niewielkiego krwiaka podtwardówkowego, obrzęku mózgu, krwawienia podpajęczynówkowego po stronie lewej, niedowładu połowicznego prawostronnego, zaburzeń mowy o typie afazji, nieznacznej odmy opłucnowej lewostronnej oraz stłuczenia mięszu płuc w częściach grzbietowych, złamania kłykcia potylicznego czaszki, złamania głowy kości promieniowej prawej. Opisane wyżej obrażenia spowodowały ciężki uszczerbek na zdrowiu pokrzywdzonego, kwalifikowany jako chorobę realnie zagrażającą jego życiu z art. 156 kk.

Dowód: opinia biegłego z zakresu chirurgii k.- 59

M. R. w trakcie przedmiotowego zdarzenia był trzeźwy.

Dowód: protokół użycia urządzenia kontrolno- pomiarowego do ilościowego oznaczania alkoholu w wydychanym powietrzu k.- 2

K. S. w momencie zdarzenia był trzeźwy.

Dowód: sprawozdanie z przeprowadzonych badań chemicznych płynów ustrojowych na zawartość alkoholu k.- 24- 25

M. R. ma 39 lat, legitymuje się zawodowym wykształceniem, z zawodu jest stolarzem. Oskarżony jest żonaty, na jego utrzymaniu pozostaje dwoje małoletnich dzieci i żona. W/w prowadzi własną działalność gospodarczą, wg ustnego oświadczenia miesięczny jego dochód kształtuje się na poziomie 2500 złotych.

Dowód: dane osobo poznawcze k.- 163 odwr.

Oskarżony nie był dotychczas karany.

Dowód: dane o karalności k.- 119

M. R. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że po mszy wsiadł z żoną i dzieckiem do samochodu. Zapieli pasy, odpalił auto. Podjechał do krawędzi drogi. Parkował na parkingu pod kościołem, rozejrzał się w prawo, w lewo, jeszcze raz w lewo. Wyjeżdżał przodem, nic nie jechało, więc zaczął włączać się do ruchu. Po przejechaniu kilkunastu metrów, po włączeniu się do ruchu poczuł bardzo silne uderzenie w tył swojego pojazdu. Uderzenie było na tyle silne, że jego auto zostało wepchnięte na chodnik. Zatrzymał się, zapytał żony i dziecka czy nic im się nie stało. Wsiadł z auta, zobaczył, że ma rozbity samochód, podszedł do pokrzywdzonego. Zanim podszedł były przy pokrzywdzonym dwie lub trzy osoby. Pokrzywdzony oddychał, ruszał ręką, drgały mu powieki. Oświadczył, że nie miał przy sobie telefonu. Krzyknął, żeby ktoś zadzwonił po pogotowie. Warunki drogowe i atmosferyczne były dobre. To była niedziela po południu, więc ruchu nie było. To jest mała miejscowość. Wyjeżdżał wówczas z parkingu przykościelnego i włączał się do ruchu. Jeśli chodzi o drogę na którą chciał wjechać z parkingu, ona nie ma przebiegu prostego. Jak się patrzy w lewo, skręcał wówczas w lewo. Jak się patrzy w prawą stronę to jest delikatny łuk, ale widoczność była dobra. Gdy włączał się do ruchu, nie było pokrzywdzonego. Nie było nikogo na drodze. O obecności pokrzywdzonego na drodze zorientował się wtedy jak K. S. uderzył go w tył jego samochodu. Nie potrafi dokładnie określić jaką przejechał odległość, do momentu gdy doszło do uderzenia w tył jego pojazdu, to mogło być 10- 15 metrów. W trakcie zdarzenia jechał wolno, włączał się do ruchu, ludzie wychodzili z kościoła. Mógł się poruszać z prędkością 20 km/h. W momencie gdy poczuł uderzenie motocykla w tył pojazdu, jechał już swoim pasem. Wg niego przyczyną wypadku była duża prędkość motocyklisty. Szacuje to w oparciu o duże uszkodzenia jego samochodu. W trakcie zdarzenia ani on, ani jego pasażerowie nie odnieśli żadnych obrażeń. Włączając się wówczas do ruchu skręcał w lewo. Nic nie ograniczało widoczności. Motocyklista nadjeżdżał od strony prawej. Ten łuk jest delikatny jak się patrzy w prawą stronę. Widoczność jest dobra. Łuk w żaden sposób nie ogranicza widoczności. Po zdarzeniu nie nawiązał kontaktu z pokrzywdzonym, kontaktował się z jego ojcem, pytał o zdrowie K. S., przebieg leczenia. Oskarżony oświadczył, że w żaden sposób nie czuje się winny tego zdarzenia, nie dostrzega żadnych nieprawidłowości w swojej technice i taktyce jazdy.

Dowód: wyjaśnienia oskarżonego M. R. k.- 103 odwr., 164

Sąd rejonowy dokonał następującej oceny zgromadzonego materiału dowodowego i zważył co następuje:

Sąd, po przeprowadzeniu analizy wyjaśnień oskarżonego i skonfrontowaniu ich z pozostałymi zgromadzonymi w sprawie dowodami tak osobowymi jak i dokumentacyjnymi, bez nadawania któremukolwiek w nieuzasadniony sposób uprzywilejowanej pozycji nad innymi, uznał, że wyjaśnienia złożone przez M. R. nie przyznającego się do popełnienia zarzucanego mu czynu w zakresie kluczowych kwestii dotyczących przebiegu zdarzenia, nie zasługują na przyznanie im waloru wiarygodności. Sąd dokonując powyższej oceny oparł się przede wszystkim na porównaniu wyjaśnień oskarżonego z pozostałym materiałem dowodowym, w szczególności zeznaniami świadków, analizie istniejących między nimi różnic i zestawieniu ich z rzeczowym materiałem dowodowym. Nie znajduje oparcia w zebranych materiale dowodowym argumentacja oskarżonego wskazująca, że do zdarzenia doszło już po zakończeniu przez niego manewru włączania się do ruchu po wyjeździe z przykościelnego parkingu i sfinalizowaniu skrętu w lewo w stronę miejscowości O. i przejechaniu już swoim pasem po włączeniu około kilkunastu metrów. Stanowisku oskarżonego przeczą utrwalone ślady w postaci uszkodzeń samochodu V. (...) skoncentrowane po stronie lewej oraz położenie powypadkowe pokrzywdzonego. I tak uszkodzenia kierowanego przez oskarżonego samochodu w postaci odkształconej w części lewej i środkowej pokrywy bagażnika, połamanego zderzaka tylnego w części lewej, odkształcenie pasa tylnego, rozbitej tylnej szyby, odkształcenia lewego tylnego błotnika, braku szczeliny pomiędzy drzwiami lewymi tylnymi a błotnikiem lewym tylnym wskazujący na odkształcenie podłuznicy lewej tylnej, świadczą o tym, że w chwili zderzenia samochód V. B. nie znajdował się jeszcze w pozycji zbliżonej do równoległej do osi jezdni, co jest równoznaczne z tym, że nie zakończył jeszcze całkowicie manewru wyjazdu z parkingu i włączenia się

do ruchu. W chwili uderzenia motocykl znajdował się z lewej strony samochodu kierowanego przez M. R. i przednie koło motocykla pozostawiło widoczne na zderzaku ślady, a kierownica dokonała uszkodzeń pokrywy bagażnika z lewej strony pomiędzy tablicą rejestracyjną a napisem B.. Uderzenie takie spowodowało ześlizgnięcie się koła przedniego motocykla i przemieszczenie się na lewą stronę drogi w miejsce położenia udokumentowane w protokole oględzin miejsca zdarzenia. Ponadto w opozycji do relacji M. R. pozostaje położenie powypadkowe pokrzywdzonego K. S.. Gdyby było to zdarzenie typowo tylne tzn. pokrzywdzony uderzyłby w pojazd kierowany przez oskarżonego znajdujący się już na swoim pasie ruchu po zakończeniu manewru skrętu w lewo i włączeniu się do ruchu, K. S. kierujący motocyklem w wyniku różnicy wysokości wyleciałby z siodełka motoru i przeleciałby nad samochodem. W świetle wskazanych wyżej ujawnionych i utrwalonych dowodów, wersji forsowanej przez M. R. nie uwiarygadniają zeznania B. R., która w sposób tożsamy z wyjaśnieniami oskarżonego przedstawiła okoliczności zdarzenia. Zeznania w/w świadka traktować należy z dużą ostrożnością, nie tylko z uwagi na fakt, iż są one składane przez osobę najbliższą dla M. R.- żonę, ale również z uwagi na ich treść. Porównując relacje oskarżonego i w/w świadka nasuwa się nieodparty wniosek o niemalże jednobrzmiących relacjach, w tym w zakresie akcentowania pewnych szczegółów min co do tego ile razy oskarżony przed wyjazdem z parkingu rozejrzał się w prawą i lewą stronę. W świetle ujawnionych i utrwalonych dowodów rzeczowych, wersji oskarżonego co do miejsca gdzie doszło do zderzenia i zakończenia przez niego manewru skrętu w lewo i włączenia się do ruchu nie uwiarygadniają również zeznania T. M.. Co jest bowiem istotne, świadek w momencie wypadku znajdował się na przykościelnym parkingu, wsiadał do swojego samochodu, usłyszał i zaobserwował moment uderzenia. Według relacji w/w świadka samochód V. (...) w całości znajdował się na prawym pasie ruchu, przy czym T. M. nie jest w stanie sprecyzować, czy pojazd jechał czy też stał. Jednocześnie świadek przyznał, iż nie jest w stanie niczego powiedzieć o okresie poprzedzającym zdarzenie, a więc manewrach podejmowanych przez M. R. w związku z wyjazdem z parkingu. Ujawnione i utrwalone dowody w postaci uszkodzeń pojazdu, położenia powypadkowego pokrzywdzonego, nie pozwalają zaakceptować wersji świadka odnośnie położenia samochodu kierowanego przez M. R. w momencie zderzenia się V. (...) i motocykla prowadzonego przez K. S..

Zdaniem sądu pozytywnie ocenić należy zeznania pokrzywdzonego, z tym, że zeznania K. S. mają bardzo ograniczoną przydatność z punktu widzenia dokonania na ich podstawie ustaleń faktycznych co do przebiegu i przyczyn zdarzenia drogowego z dnia 7 maja 2017 roku, bowiem w/w oświadczył, że nie pamięta przebiegu zdarzenia. Dynamiczny, gwałtowny charakter zdarzenia, a nade wszystko odniesione obrażenia połączone z utratą przytomności, tłumaczą niepamięć pokrzywdzonego w tym zakresie. W podobny sposób z punktu widzenia ich przydatności dla dokonania ustaleń faktycznych w sprawie ocenić należy zeznania P. S., który nie widział zdarzenia, zjawił się na miejscu zawiadomiony przez znajomą o tym co się stało już po wypadku. Również przebiegu zdarzenia nie widzieli pozostali świadkowie, to jest K. P. i D. K., stąd przydatność ich zeznań do dokonania ustaleń faktycznych jest ograniczona. K. P. jadący w przeciwnym kierunku do K. S., minął się z pokrzywdzonym przed zdarzeniem, przebiegu wypadku nie widział. Również D. K. nie był obecny przy zdarzeniu. Znajdował się wówczas na podwórku przed domem w odległości jak sam wskazał około 200 metrów od miejsca wypadku. Z ostrożnością traktować należy natomiast relacje świadka odnośnie jego oceny co do prędkości rozwijanej motocyklem przez pokrzywdzonego, wskazującej, iż była ona bardzo duża. D. K. przyznał bowiem, że swoją ocenę oparł na tym co słyszał i zaobserwował, to jest przejeżdżającego obok jego posesji K. S..

Opinia biegłego z zakresu chirurgii na okoliczność obrażeń jakich doznał pokrzywdzony na skutek zdarzenia z 7 maja 2017 roku, jako pełna, logiczna, wewnętrznie niesprzeczna, przeprowadzona zgodnie z wymogami sztuki medycznej, stanowi w ocenie sądu pełnowartościowy materiał dowodowy. Taki sam przymiot, w ocenie sądu, posiada również pisemna opinia sporządzona przez biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych wraz z ustną uzupełniającą opinią. Biegły w sposób logiczny, konsekwentny, przekonujący przedstawił tok rozumowania prowadzący go do sformułowania wniosków końcowych opinii. W pełni podzielić należy wnioski biegłego z zakresu mechaniki pojazdowej i ruchu drogowego, stosownie do których nieprawidłowości w taktyce i technice jazdy M. R. a polegające na nie upewnieniu się w dostateczny sposób czy może bezpiecznie wykonać manewr włączania się do ruchu i skrętu w lewo przy wyjeździe z parkingu, stanowiły bezpośrednią przyczynę zaistnienia przedmiotowego wypadku drogowego. Oskarżony wyjeżdżając swoim pojazdem z parkingu przy kościele wykonywał manewr włączania się do ruchu. Zakładając, że oskarżony ruszył samochodem z całkowitego zatrzymania wówczas czas trwania stanu

zagrożenia wynosiłby od około 2 do 3, 2 sekund wynikający z uwzględnienia zależności drogi przebytej przez samochód V. (...) od miejsca ruszenia z parkingu do miejsca zderzenia to jest 4- 5 metrów oraz przyśpieszenia przy ruszaniu V. (...) wynoszącym 1 do 2 m/s². Natomiast droga jaką przebył kierujący motocyklem pokrzywdzony od momentu wyjechania z zakrętu (od chwili gdy mógł być zauważony przez kierującego pojazdem V. (...) wynosiła minimum 337 metrów. Z uwzględnienia zależności drogi przebytej przez pokrzywdzonego poruszającego się motocyklem od momentu wyjechania z zakrętu – 337 metrów, prędkości motocykla 50- 100 km/h wynika, iż motocyklista znajdował się w polu widzenia oskarżonego przez czas od około 12, 1 do 24, 3 sekund. W miejscu zdarzenia obowiązywało ograniczenie prędkości do 50 km/h, ale zakładając na potrzeby niniejszych rozważań, że pokrzywdzony jechałby nawet z prędkością dwukrotnie większą a więc 100 km/h, motocyklista przez okres około 12 sekund znajdował się w polu widzenia kierującego samochodem V. (...) M. R.. Odnosząc się do oceny zachowania oskarżonego podkreślić w tym miejscu jeszcze należy, iż przy wyjeździe z parkingu umieszczony był znak B- 20 „stop”, tym bardziej w/w winien zachować szczególną ostrożność. K. S. kierujący motocyklem jadąc z prędkością dozwoloną 50 km/h na zatrzymanie pojazdu potrzebowałby około 3, 2 s, co wynika z zależności czasu narastania opóźnienia hamowania- 0,2 s, średnio statystycznego czasu reakcji kierowcy- 1s, współczynnika przyczepności dla suchego asfaltu- 0,7, przyspieszenia ziemskiego- 9,81 m/s². Kierujący motocyklem powinien jechać z prędkością nie większą niż 50 km/h. Całkowita długość drogi niezbędnej do zatrzymania pojazdu jadącego z prędkością 50 km/h przy suchej nawierzchni drogi (a taka była w dniu zdarzenia) wynosiłaby około 29 metrów. Z powyższego wynika, że czas wyjazdu samochodu V. (...) z parkingu byłby mniejszy lub równy czasowi jakim dysponowałby kierujący motocyklem do zatrzymania pojazdu z prędkości dozwolonej. Na miejscu zdarzenia nie ujawniono śladów hamowania motocykla i nie można ustalić odległości w jakiej znajdował się kierujący motocyklem w chwili gdy samochód V. (...) wyjechał na drogę. Dla oceny zachowania K. S. kluczowe znaczenie ma fakt, iż poruszał się on drogą z pierwszeństwem przejazdu, nie miał tym samym obowiązku przewidywania, że na tą drogę z parkingu wyjedzie pojazd bez dostatecznego upewnienia się czy nie spowoduje zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Zdaniem sądu nie sposób kwestionować źródeł dowodowych będących udokumentowaniem czynności procesowych takich jak protokół oględzin miejsca wypadku drogowego, szkic miejsca wypadku drogowego, protokół oględzin pojazdów samochodu V. (...) oraz motocykla marki H., protokół użycia urządzenia kontrolno pomiarowego do ilościowego oznaczania alkoholu w wydychanym powietrzu, wyników analizy krwi pobranej od pokrzywdzonego, przeprowadzonej w kierunku zawartości alkoholu, dokumentacji fotograficznej, powstały one bowiem zgodnie z normami przepisanyymi w kodeksie postępowania karnego i dają rękojmię wiarygodności.

Istota czynu określonego w art. 177 kk od strony przedmiotowej polega na naruszeniu zgeneralizowanych reguł ostrożnego postępowania z określonymi dobrami i spowodowanie w wyniku tego określonej szkody. Chodzi o przekroczenie obiektywnych reguł postępowania z danym dobrem przez podmiot zdolny zachować wymaganą w danej dziedzinie ostrożność. Przepis o wypadku w komunikacji zachodzi wówczas gdy wymienione w art. 177 § 1 lub § 2 kk skutki zostaną spowodowane w wyniku naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym. W pełni podzielić należy stanowisko SN, że w każdej sprawie dotyczącej wypadku komunikacyjnego sąd powinien bacznie rozważyć czy istnieje związek przyczynowy pomiędzy stwierdzonym naruszeniem przepisów a przedmiotowym zdarzeniem drogowym. Związek ten nie może być rozumiany jako jedynie czasowe lub miejscowe następstwo zdarzeń, ale jako następstwo rzeczowe skutku w postaci wypadku drogowego, z poprzedzającym go naruszeniem przez oskarżonego przepisów o ruchu drogowym (vide wyrok SN z dnia 04. 11. 1998 rok, sygn. V KKN 303/97, OSNKW 1998/11-12/50). Spowodowanie skutku – jak podkreślił SN – może być tylko wtedy obiektywnie przypisane sprawcy gdy urzeczywistnia w nim niebezpieczeństwo, któremu zapobiec miałyby przestrzeganie naruszonego obowiązku ostrożności (vide wyrok SN z dnia 08. 03. 2000 rok, sygn. III KKN 231/93, OSNKW 2000/5-6/45).

O ile samo spowodowanie wypadku jest zawsze nieumyślne o tyle naruszenie przez sprawcę zasad bezpieczeństwa ruchu może mieć charakter umyślny (gdy sprawca te zasady narusza świadomie, chcąc tego lub na to się godząc) lub nieumyślny (gdy sprawca narusza zasady ruchu nieświadomie, bezwiednie, nie zdając sobie z tego sprawy). O umyślnym naruszeniu reguł bezpieczeństwa można mówić gdy sprawca kieruje pojazdem w stanie nietrzeźwości,

świadomie przekracza dozwoloną w danym miejscu prędkość, nienależycie obserwuje drogę oraz nie zachowuje ostrożności przy omijaniu, prowadzi pojazd z niedozwoloną prędkością w miejscu w którym ustawiony jest znak ostrzegający o niebezpiecznym zakręcie.

Analiza zgromadzonego materiału dowodowego pozwala na przyjęcie, że M. R. swoim zachowaniem polegającym na tym, że w dniu 07 maja 2017 roku w miejscowości Ł. (...) nieумыślnie naruszył zasady w ruchu drogowym w ten sposób, że wyjeżdżając z parkingu samochodem osobowym marki V. (...) numer rejestracyjny (...) nienależycie obserwował drogę i włączając się do ruchu nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu K. S. kierującemu motocyklem marki H. numer rejestracyjny (...) się droga z pierwszeństwem przejazdu doprowadzając do wypadku drogowego w wyniku którego K. S. doznał urazu wielonarządowego ze wstrząsem urazowym i ostrą niewydolnością oddechową, niewielkiego stłuczenia płata czołowego mózgu i niewielkiego krwiaka podtwardówkowego, obrzęku mózgu, krwawienia podpajęczynówkowego po stronie lewej, niedowładu połowicznego prawostronnego, zaburzeń mowy o typie afazji, nieznacznej odmy opłucnowej lewostronnej oraz stłuczenia mięszu płuc w częściach grzbietowych, złamania kłykcia potylicznego czaszki, złamania głowy kości promieniowej prawej, które to obrażenia należy zakwalifikować jako chorobę realnie zagrażającą jej życiu z art. 156 kk, czym wyczerpał dyspozycję art. 177 § 2 kk. M. R. poruszając się samochodem V. (...) jako włączający się do ruchu, skręcając w lewo z parkingu na drogę w stronę miejscowości O. , nie zachował szczególnej ostrożności w trakcie wykonywania manewru włączania się do ruchu przez co w bezpośredni sposób przyczynił się do zaistnienia wypadku drogowego z dnia 7 maja 2017 roku.

Wymierzając karę oskarżonemu sąd uwzględnił na jego korzyść dotychczasową niekaralność. Tej okoliczności nie należy jednakże nazbyt przeceniać z uwagi na stosunkowo młody wiek oskarżonego (por. wyrok SA w Lublinie z 10.10.2002 r., sygn. II Aka 161/02, OSA 2003/6/64, wyrok SN z 04. 08. 1978 r., sygn. Rw 282/78, OSNKW 1978/10/113, wyrok SN z 21. 11.1983 r., sygn. II KR 239/83). Nie można również tracić z pola widzenia rozmiaru skutków osobowych spowodowanych takim zachowaniem oskarżonego na drodze w dniu 07 maja 2017 roku, w wyniku którego K. S. doznał obrażeń, które spowodowały ciężki uszczerbek na jego zdrowiu, kwalifikowany jako chorobę realnie zagrażającą jej życiu z art. 156 kk.

Mając na uwadze powyższe, a także zważając, aby kara był współmierna do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu oraz, aby realizowała cele zapobiegawcze i wychowawcze w stosunku do oskarżonego, a także potrzeby w zakresie prewencji ogólnej, sąd wymierzył oskarżonemu za czyn wyczerpujący dyspozycję art. 177 § 2 kk karę 1 roku pozbawiania wolności. Sąd zastosował wobec oskarżonego M. R. instytucję warunkowego zawieszenia kary. W tym miejscu zwrócić należy uwagę, że podstawową przesłanką stosowania warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary, jest przekonanie sądu, że takie orzeczenie kary jest wystarczające dla osiągnięcia wobec sprawcy celów kary , a w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa. Stawiając prognozę kryminologiczną sąd bierze pod uwagę możliwość oddziaływania na skazanego w okresie próby. Przekonanie sądu o tym, że orzeczona kara z warunkowym zawieszeniem jej wykonania będzie wystarczająca dla osiągnięcia wobec sprawcy celów kary, ma być oparte przede wszystkim na postawie sprawcy, jego właściwościach i warunkach osobistych, dotychczasowym sposobie życia, oraz zachowaniu się po popełnieniu przestępstwa (wyrok SA w Katowicach z 10 lutego 2000 r., II Aka 5/2000, OSA 20001/1/1). Odnosząc powyższe rozważania do realiów niniejszej sprawy, w ocenie sądu, zaistniały podstawy do zastosowania wobec M. R. instytucji warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności. Przedmiotowa sprawa jest pierwszym konfliktem z prawem oskarżonego. Jakkolwiek jest on osobą młodą, nie można tracić pola widzenia faktu jego dotychczasowej niekaralności, a także charakteru zarzucanego mu czynu. W tym stanie rzecz, sąd na podstawie art. 69 § 1 i § 2 kk, art. 70 § 1 kk zastosował wobec oskarżonego instytucję warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności na okres próby wynoszący dwa lata. Podkreślić w tym miejscu wyraźnie również należy, że instytucja zawieszenia kary pozbawienia wolności nie oznacza bezkarności sprawcy, wręcz przeciwnie, bowiem obok elementu dobrodziejstwa stanowi bardzo ważny element motywujący do unikania zachowań sprzecznych z prawem, służy tym samym kształtowaniu prawidłowej postawy u oskarżonego. Oskarżony musi mieć świadomość, iż zachowania sprzeczne z prawem, w zależności od ciężaru gatunkowego, mogą skutkować obligatoryjnym bądź fakultatywnym zarządzeniem wykonania orzeczonej kary. Tylko od samego

oskarżonego zależy jak wykorzysta ona okres próby i jak będzie on przebiegał. Na podstawie art. 71 § 1 kk wymierzył M. R. karę grzywny w ilości 100 stawek dziennych przy ustaleniu wysokości jednej stawki na kwotę 40 złotych.

Na podstawie art. 72 § 1 pkt. 1 kk sąd zobowiązał oskarżonego do pisemnego informowania sądu co sześć miesięcy o przebiegu okresu próby. Orzeczone wobec oskarżonego kary, w ocenie sądu nie noszą cech nadmiernej surowości czy łagodności, stanowią wymierną dolegliwość odpowiadającą stopniowi społecznej szkodliwości czynów i winy.

Na podstawie art. 627 kpk sąd zobowiązał oskarżonego do zwrotu oskarżycielowi posiłkowemu kwoty 619, 92 złote tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Podstawą do orzeczenia o kosztach postępowania wobec M. R. stanowi brzmienie art. 627 kpk. Zachował swą aktualność pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia 5 lipca 1983 roku, (sygn. Rw 529/83, OSNKW 1-2/1984/21) mówiący, iż zwolnienie od kosztów postępowania za którąkolwiek instancję jest fakultatywne i ocenne, co obliguje sąd do wskazania występujących w sprawie okoliczności, które stanowią podstawę ustalenia, że uiszczenie kosztów postępowania byłoby zbyt uciążliwe ze względu na sytuację rodzinną, majątkową i wysokość dochodów. Odnosząc się do sytuacji materialnej oskarżonego, wprawdzie na jego utrzymaniu pozostaje żona i dwoje dzieci, jednakże w/w uzyskuje regularne dochody z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej. Tym samym zasadne jest założenie, że ureguluje koszty sądowe, tym bardziej, że jest możliwość ich spłaty w ratach na etapie postępowania wykonawczego. Z tych wszystkich względów orzeczono jak w sentencji orzeczenia.